

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Częstochowie

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 9 lipca 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 710/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od K.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Częstochowie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie, wyrokiem z dnia 8 marca 2022 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego K. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Częstochowie z dnia 30 kwietnia 2020 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres - po 1 stycznia 2020 r. - ze względu na zdolność ubezpieczonego do pracy, stwierdzoną na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 10 lutego 2020 r. i komisji lekarskiej z dnia 20 kwietnia 2020 r., w

których dokonano oceny jego stanu zdrowia w zakresie sprawności układu ruchu. Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 23 stycznia 2023 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ocena orzecznicza organu rentowego została poddana kontroli w opinii specjalistycznej z dnia 3 lipca 2020 r., a także w opinii ortopedycznej biegłego K. W. opracowanej w postępowaniu apelacyjnym. Biegli byli zgodni co do odzyskania przez odwołującego się sprawności chodzenia, sprawności kręgosłupa, a także sprawności manualnej górnej kończyny lewej - ustalonych w badaniu bezpośrednim i na podstawie badania obrazowego stawu kolanowego prawego z dnia 29 listopada 2019 r.

Również w świetle ustaleń zawartych w pozostałych opiniach lekarskich, ubezpieczony nie jest dotknięty istotnym upośledzeniem sprawności organizmu - w obrębie układu krążenia, układu oddechowego czy stanu zdrowia psychicznego - które powodowałyby utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem kwalifikacji ubezpieczonego (art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., po 1251 ze zm.; dalej ustawa emerytalna). Poziom kwalifikacji w przypadku odwołującego się wyznacza jego ogólne średnie wykształcenie oraz doświadczenie w pracy handlowca podjętej w czasie pobierania renty. Odwołujący się jest z zawodu blacharzem samochodowym, jednak jego doświadczenie zawodowe ogranicza się do nauki zawodu odbytej w latach 1995-2000.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Częstochowie bez dalszych i wnikliwych merytorycznych rozważań w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim dowolną i z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci opinii biegłych, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane, a dodatkowo doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd drugiej instancji wskutek

nieprzeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego pomimo zarzutów zgłoszonych do uzyskanej opinii biegłego w zakresie nieprawidłowo przyjętych kwalifikacji ubezpieczonego oraz mimo posiadania przez ubezpieczonego orzeczeniu o niepełnosprawności istniejącej od 2000 r.;

b. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na całkowitym pominięciu przy wydawaniu rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie oceny i wniosków wynikających z treści opinii lekarza zaufania z dnia 6 sierpnia 2021 r., co skutkowało tym, że zarzut apelacyjny w ten sposób nie został rozpoznany;

c. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na ograniczeniu oceny zdolności do pracy odwołującego się wyłącznie do przyczyn - schorzeń ortopedycznych (wynikających z decyzji od 2016 r. niepełnosprawności ruchowej po operacji prawego kolana oraz nerwicy pourazowej czy w 2019 r. z uwagi na wieloodłamowe złamanie kości piszczelowej prawego podudzia), pomijając całkowicie, iż ubezpieczony nieprzerwanie od przeszło 20 lat był całkowicie, a kolejno częściowo niezdolny do pracy z powodu urazów wielonarządowych po wypadku komunikacyjnym z dnia 5 marca 2000 r., a nadto niepełnosprawność istnieje od przeszło 20 lat;

d. art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., przez ich nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż stan zdrowia odwołującego się powstały w toku procesu, w tym znaczące pogorszenie możliwości poruszania i władania ręką lewą i uzyskanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, nie ma wpływu na ocenę kwestii niezdolności do pracy odwołującego się oraz zasadność zaskarżonej decyzji w sytuacji, w której przy rozstrzygnięciu sprawy, także z zakresu ubezpieczeń społecznych, aktualny jest stan z dnia wyrokowania, a powstałe po dniu wydania skarżonej decyzji okoliczności mogą przemawiać za uchyleniem decyzji i przekazaniem sprawy do rozpoznania organowi rentowemu, a Sąd Apelacyjny w Katowicach w ogóle nie zajął się przedmiotowym zarzutem zawartym w treści apelacji przez co nie został on rozpoznany;

e. art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. i art. 233 k.p.c., przez przyjęcie, iż orzeczenie o

stopniu umiarkowanym niepełnosprawności z dnia 12 października 2022 r. dotyczy nowych okoliczności powstałych po dniu złożenia odwołania od decyzji ZUS z 2020 r., podczas gdy istotnie przedmiotowe orzeczenie zostało wydane w dniu 12 października 2022 r., jednak stwierdzona w nim niepełnosprawność istnieje od 20-go roku życia ubezpieczonego, a wyłącznie od 7 września 2022 r. ustalony został stopień niepełnosprawności, który został pominięty przy ocenie sytuacji ubezpieczonego, który istniał przed decyzją ZUS Oddziału w Częstochowie z dnia 30 kwietnia 2020 r., co miało bezpośredni wpływ na wadliwość zaskarżonego orzeczenia;

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

a. art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1, 2 i 3 i art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ocena zdolności do pracy może być podejmowana na niekorzyść ubezpieczonego, tj. z pominięciem kwalifikacji i dotychczas wykonywanej pracy zgodnej z doświadczeniem i umiejętnościami ubezpieczonego, a w oparciu o uzyskane w trakcie okresu niezdolności do pracy umiejętności i wykształcenie, które jednak nie stanowiło przekwalifikowania, a wyłącznie umożliwiało pracę na stanowisku wymagającym niższych kwalifikacji i ogólnie dostępnym, a nie specjalistycznym i zawodowym, w którym ubezpieczony dotychczas pracował, skutkujące przy tym nieprawidłową oceną daty, według której należy oceniać kwalifikacje osoby ubezpieczonej;

b. art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1, 2 i 3 i art. 13 ust. 1 w związku z art. 1 pkt 2, art. 2 pkt 10 i art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 44), polegające na niewłaściwym zastosowaniu - wskutek uznania, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności odwołującego się, w którym wskazano, że niepełnosprawność istnieje od 20-go roku życia, a wyłącznie od 7 września 2022 r. ustalony został jej stopień, nie ma znaczenia dla oceny niezdolności do pracy, w sytuacji, w której stan niepełnosprawności istniał w dacie wydawania decyzji dotyczącej oceny zdolności do pracy, a więc powinien być co najmniej poddany pod rozważę przy

rozpoznawaniu niniejszej sprawy, a jego nieuwzględnienie czyni orzeczenie wadliwym.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na to że:

1. w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne związane z wykładnią art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1, 2 i 3 i art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 1 pkt 2, art. 2 pkt 10 i art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w korelacji z treścią art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., a mianowicie dotyczącego oceny wpływu orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności na bieg postępowania w sprawie dotyczącej renty z tytułu niezdolności do pracy w sytuacji, w której orzeczenie to zostało wydane już po wydaniu decyzji ZUS dotyczącej prawa do renty zawierającej ocenę niezdolności do pracy w toku postępowania sądowego dotyczącego oceny prawidłowości takiej decyzji ZUS, ale w którym to orzeczeniu zawarto stwierdzenie o istnieniu niepełnosprawności jeszcze przed wydaniem decyzji ZUS, które budzi poważne wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie i dotychczas nie zostało jednoznacznie wyjaśnione;

2. istnieje potrzeba wyjaśnienia i wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości związane z wykładnią art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, a mianowicie dotyczące oceny zdolności do pracy ubezpieczonego i daty, według której należy oceniać kwalifikacje ubezpieczonego decydujące o zdolności bądź braku zdolności do pracy w rozumieniu wskazanych przepisów, w tym przede wszystkim polegające na wyjaśnieniu, czy uzyskane w toku okresu niezdolności do pracy umiejętności i wykształcenie umożliwiające wykonywanie innej pracy wymagającej niższych ogólnych kwalifikacji i umiejętności niżeli przed wydaniem pierwszej decyzji dotyczącej całkowitej niezdolności do pracy decydują o kwalifikacjach ubezpieczonego w zakresie oceny jego zdolności do pracy czy też nie mają one wpływu na taką (przy kontynuacji niezdolności bądź ograniczonej zdolności do pracy przez dłuższy okres) czy każdorazowo należy odwoływać się do kwalifikacji ubezpieczonego istniejących sprzed pierwszej decyzji dotyczącej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem uwzględnianie

umiejętności zdobytych w trakcie takiej niezdolności do pracy byłoby krzywdzące dla danej osoby ubezpieczonej.

Skarżący stwierdził także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na to, że Sąd Apelacyjny dokonał oczywiście błędnej wykładni przepisów prawa materialnego powołanych w ramach zarzutów kasacyjnych, a także naruszył przepisy postępowania mające istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie. „Przede wszystkim uznanie, iż ubezpieczony ma możliwość wykonywania pracy i jego stan zdrowia nie powoduje trwałej lub częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, jest błędne albowiem nie uwzględnia ono okoliczności, iż ubezpieczony nie był zwykłym pracownikiem fizycznym, czy też nie wykonywał prac lekkich w administracji, który utracił zdolność do pracy nie wymagającej specjalistycznych kwalifikacji i umiejętności, potwierdzonych stosownymi świadectwami, a był osobą wykonującą zawód blacharza samochodowego wymagającego umiejętności i innych wyższych kwalifikacji niżeli osoba z wykształceniem średnim będąca przedstawicielem handlowym czy pracownikiem wykonującym proste czynności administracyjne. Nadto, w sposób niczym nieuzasadniony nie uwzględniono przy rozstrzyganiu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w przedmiotowej sprawie okoliczności posiadania przez ubezpieczonego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, w którym potwierdzono, iż niepełnosprawność istnieje od 20-go roku życia ubezpieczonego (czyli już od 2000 r.), co przy uwzględnieniu, iż wcześniej sam organ ZUS do 2005 r. uznawał ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy wskazuje na wadliwość decyzji z 2020 r.”. Dalej skarżący stwierdził, że Sąd Apelacyjny w Katowicach nie poddał także przy tym jakiegokolwiek ocenie części zarzutów przedstawionych w apelacji, co *de facto* uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia. Wszystkie więc zarzuty skierowane do wydanego orzeczenia wskazują, iż złożona skarga jest oczywiście uzasadniona i powinna być przyjęta do rozpoznania, na wypadek gdyby wnioski z pkt. I i II o jej przyjęcie okazały się nieuzasadnione”.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o nieprzyjęcie jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do

rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności, zatem przedstawiany problem powinien dotyczyć kwestii prawnych budzących rzeczywiście istotne wątpliwości, których wyjaśnienie ma znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, gdy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 i z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienie prawne zostało już wyjaśnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest bowiem stanowisko, że z art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z emerytalnej w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r. poz. 511) wynika konieczność wzięcia pod rozwagę - w trakcie prowadzenia postępowania dowodowego i przy dokonywaniu ustaleń faktycznych - orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2017 r., II UK 629/16, LEX nr 2435650; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 340; z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005 Nr 18, poz. 290; z dnia 28 września 2011 r., I UK 96/11, LEX nr 1102261; z dnia 14 czerwca 2012 r., I UK 17/12, LEX nr 1229807; z dnia 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033). W orzeczeniach tych podkreśla się, że aczkolwiek orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie przesądza o istnieniu niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej ze względu na odmienną celów i przesłanek ustalenia stopnia niepełnosprawności i niezdolności do pracy, to jednak nie może być ono ignorowane. Stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wiąże się bowiem ze stwierdzeniem niezdolności do pracy albo zdolności do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymaganiem pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Stwierdzenie zdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej w przypadku osoby o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności musi być zatem poprzedzone dokonaniem analizy orzeczenia o ustaleniu tego stopnia niepełnosprawności i jego przesłanek. Orzeczenie o niepełnosprawności może mieć bowiem wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, chociaż nie jest to wpływ przesądzający. Brak bowiem podstaw do utożsamiania pojęć prawnych „niezdolności do pracy” (art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz „niepełnosprawności” (art. 1 i ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych). Każde z nich posiada odmienną definicję legalną. Definicja prawna pojęcia „niepełnosprawności” została ujęta szerzej niż definicja prawna pojęcia „niezdolności do pracy”. W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie „o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy” jest

uznawana równocześnie za „osobę niepełnosprawną”, ale nie każda osoba „niepełnosprawna” staje się automatycznie „osobą niezdolną do pracy”. Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie nawet umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2017 r., III UK 197/16, LEX nr 3544807). Możliwe jest też niestwierdzenie niezdolności do pracy przy stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 162/17, LEX nr 2508618). Z przedstawionych orzeczeń wynika, że znaczenie ma jedynie stwierdzany stosownym orzeczeniem umiarkowany stopień niepełnosprawności, a nie sam stan niepełnosprawności (na który składa się także lekki stopień niepełnosprawności).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący

powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Przedstawiane problemy interpretacyjne muszą dotyczyć kwestii prawnych budzących rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości, których rozstrzygnięcie ma znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Tych wymagań skarżący nie spełnił, bowiem nie przedstawił żadnych rozbieżności interpretacyjnych na tle art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, z których miałyby wynikać przedstawiony problem - czy przy ocenie poziomu kwalifikacji należy uwzględniać kwalifikacje zdobyte w trakcie stanu niezdolności do pracy czy też kwalifikacje sprzed pierwszej decyzji dotyczącej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Jednocześnie stwierdzić należy, że kwestia ta nie budzi wątpliwości. Poziom kwalifikacji stanowi punkt odniesienia przy ocenie istnienia częściowej niezdolności do pracy (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej) i oczywiste jest, że jeśli niezdolność do pracy jest konieczną przesłanką prawa do renty, to decydujący o tej niezdolności poziom kwalifikacji musi być oceniany aktualnie. W przeciwnym razie nie spełniałaby się przesłanka prawa do renty wskazana w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

W tym wątku poruszana jest kwestia, czy nowo nabyte kwalifikacje skarżącego - pracownik administracyjny czy handlowiec odpowiadają poziomowi kwalifikacji blacharza samochodowego, mieści się w ocenie, czy praca pracownika administracyjnego (ze średnim wykształceniem) lub handlowca jest niżej kwalifikowana niż praca blacharza samochodowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że zdolność do pracy poniżej posiadanego poziomu kwalifikacji oznacza niezdolność do pracy. Przykładowo, w sprawie, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00 (OSNAPiUS wkładka 2001 nr 10, poz. 8), uznano za osobę częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej nauczyciela, który w wyniku

choroby zawodowej miał w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, natomiast mógł wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach (zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 27). Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., I UK 308/11 (LEX nr 1165284) wskazano, że osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej jest pracownik, który w wyniku choroby ma w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, ale może wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, LEX nr 577815).

W wyroku z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 261) Sąd Najwyższy stwierdził, że wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego), przy czym bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena niezdolności do pracy dla celów rentowych sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy pomimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu.

Należy też stwierdzić, że właściwe określenie poziomu kwalifikacji skarżącego nie stanowi problemu w wykładni prawa, ale w jego zastosowaniu, stąd nie można uznać, że w tym zakresie występuje potrzeba wykładni art. 12 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK

339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Z przedstawionych wyżej względów skarga kasacyjna nie jest uzasadniona w zakresie zarzutu naruszenia art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 1 pkt 2, art. 2 pkt 10 i art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych przez nieuwzględnienie orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, który

skarżący wsparł argumentacją, że jego niepełnosprawność istnieje od 20-go roku życia.

Natomiast jeśli chodzi o naruszenie tych przepisów przez nieuwzględnienie, że poziom kwalifikacji skarżącego wyznacza wyuczony zawód blacharza samochodowego, to kwestia ta nie jawi się oczywista w takim stopniu, aby uznać, że doszło do kwalifikowanej obrazy przywołanych wyżej przepisów. Po pierwsze, zawodu tego skarżący nigdy nie wykonywał. Po drugie, kwalifikacje uzyskane w trakcie pobierania świadczenia rentowego są na tyle uniwersalne, że pozwalają na wykonywanie zatrudnienia na wielu stanowiskach, które w hierarchii zawodów nie plasują się poniżej zawodu robotnika wykwalifikowanego (blacharza samochodowego), także ze względu na zarobki.

Należy też zauważyć, że w tej części wniosku skarżący w ogóle nie zawarł argumentów dotyczących kwalifikowanego naruszenia przepisów postępowania, poza ogólnikowym, jednozdaniowym stwierdzeniem, że Sąd Apelacyjny nie poddał „jakiegokolwiek ocenie części zarzutów przedstawionych w apelacji, co *de facto* uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia”. Nie wykazał zatem w tym zakresie oczywistej zasadności skargi.

Ubocznie zauważyć należy, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., a taki przepis powołał skarżący w podstawach kasacyjnych. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 Nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10,

LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257).

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że w sprawie nie występuje powołana przez skarżącego przesłanka przedsądu, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

[a!]